

Portugalia następna w kolejce po Grecji?

5 lipca 2011

PORTUGALIA. Portugalska gospodarka jest w tak złym stanie, jak grecka – uważa José da Silva Lopes, jeden z największych w Portugalii autorytetów w dziedzinie ekonomii. Zdaniem tego eksperta, 78 miliardów euro zagranicznej pożyczki, które jego kraj otrzymał w zamian za wprowadzenie ostrych cięć budżetowych, to suma „zdecydowanie niewystarczająca”.

Były minister finansów rządu w Lizbonie wziął udział w konferencji „Co po trójce?”. Spotkanie ekspertów jest poświęcone sytuacji Portugalii po interwencji w tym kraju Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Europejskiego Banku Centralnego i Komisji Europejskiej.

„Unia Europejska musi opracować nową strategię, jeśli chce pomóc państwom na skraju bankructwa – zwłaszcza Portugalii” – mówił ekspert. Dodał, że międzynarodowe rynki i inwestorzy sami z siebie nie naprawią sytuacji, a co najwyżej jeszcze ją pogorszą. Portugalski ekonomista jest przekonany, że jego kraj jest w niemal tak samo beznadziejnej sytuacji jak Grecja. „Nasze finanse publiczne są tylko odrobinę lepsze niż ateńskie. Ale jeśli Grecji podwinie się noga, to my jesteśmy tuż za nią” – dodał.

Źródło: [Władza Rad](#)